

Anarchizm - Etyka antyautorytarna

Marcel Renoulet

Najważniejsze to indywidualne opowiedzenie się przeciwko grupie, analiza i krytyka stadnych tendencji panujących obecnie w pogrążonych w letargu narodach. Potęga tłumu wynika jedynie z osobistego otępienia i bezwładu każdego z nas, z uśpienia, które w końcu może się okazać zabójcze.

- Raymond Offner

Rozgoryczenie z jakim postrzegam kontrast między naszym ideałem a otaczającą nas rzeczywistością potęguje fakt, iż obecnie mamy pełniejszą świadomość otaczającego nas ideału.

Coraz częściej widzimy jak wiele nas od niego dzieli. Niestety stagnacja jaka zapanała w rozwoju ludzkości uniemożliwia zmniejszenie tego dystansu. Przez 40 lat broniłem jednej zasady: wolność we wszystkich dziedzinach: w filozofii, w religii, w polityce - rozumiejąc przez wolność triumf indywidualności nad władzą, nad despotyzmem, jak również nad masami, które żądają podporządkowania mniejszości przez większość. W miarę swego rozwoju świadomość staje się coraz bardziej wrażliwa. Radość z dobrych uczynków i wyrzuty sumienia z powodu popełnionego zła nie są w nas wcale proporcjonalne do wielkości tego zła czy dobra lecz do samej walki, jaką musieliśmy stoczyć z naszymi wrodzonymi fizycznymi i psychicznymi skłonnościami.

Wola jednostki i państwo są siłami wrogimi i pokój między nimi jest niemożliwy. Moja wola stanowi moją siłę jeżeli zdaję sobie sprawę ze wszystkich moich wewnętrznych pragnień.

Człowiek jest wolny o ile potrafi powstrzymać się od chęci sądzenia innych według swoich własnych kryteriów, to znaczy szanowania tych, którzy są do niego podobni, i na których może liczyć oraz gardzenia tymi, których uważa za łotrów, mięczaków i miernoty.

W naszych poszukiwaniach prawdziwej wolności opieramy się na jednostce wyróżniającej się spośród tłumu, na tych, którzy w granicach swoich możliwości dokonują pewnej negacji, to znaczy obalają zasadę władzy.

To ci, którzy gdy tylko mogą, uchylają się od narzuconych społecznych praw i obowiązków. Chodzi o to aby stać się wolnym na tyle na ile jest to w naszym skomplikowanym społeczeństwie możliwe. W ten właśnie sposób rodzi się indywidualizm: poprzez przyjęcie do swego postępowania etyki antyautorytatywnej.

Nie chodzi tu o próbę dominacji czy też indoktrynacji lecz o to byśmy byli świadomi faktycznego stanu rzeczy i prawdziwej kondycji człowieka. Prawda nie zawsze dorównuje marzeniom, ale ma to do siebie, że jest prawdziwa: nie ma nic moralnie wyższego nad prawdę, ale nie może ona stać się monopolem żadnej organizacji ani żadnego człowieka.

Potrzeba solidarności i harmonii wynikającej z podobieństwa odczuć jest zarodkiem moralnego rozwoju. Zrozumieć drugiego człowieka to poczuć pewną harmonię między nim a sobą.

Aktywność jest najlepszym lekarstwem na pesymizm, który zresztą też może być czasami użyteczny i mieć w sobie dużo prawdy, wtedy gdy występuje w swej najwyższej formie, tzn. pesymizm polegający nie na narzekaniu na to co jest ale na żałowaniu tego czego nie ma.

Czujemy potrzebę krytyki wszelkich wartości moralnych. I to właśnie wartość tych wartości winna zostać na wieki poddana w wątpliwość. Zgłębić, spenetrować wszystko, nawet podczas obecnej nocy intelektualnej, która uniemożliwia dążenie do jakiegokolwiek dalszego celu, można spróbować pomóc trochę tym najbardziej zdeterminowanym z naszych towarzyszy i zmniejszyć w ten sposób ogólną sumę cierpień we wszechświecie.

Obecny wiek jest wiekiem kolektywizacji, wiekiem kiedy komuna występuje przeciwko jedności ludzkiej, stado przeciw jednostce, masa przeciw człowiekowi.

Wolność to nieustanne dążenie ale indywidualność stanowi realną siłę, która sama z siebie jest w stanie kruszyć kajdany. Tylko istoty debilne bądź anormalne są postaciami jednowymiarowymi, czcza medytacja i samotne rozmyślenia czasem odbierają w końcu siły do życia.

Pośród ludzi, którzy dbają o rozwój swojej osobowości możliwe jest porozumienie, zgoda oraz korzystanie z prawdziwej wolności. Niech każdy zatrzyma swoje pragnienia, myśli i wolę na swój własny użytek, nie na użytek kogokolwiek innego.

Wbrew niektórym, na łamach naszego pisma nie będzie dochodzić do polemicznych starć, pozostanie ono natomiast miejscem prezentacji różnych punktów widzenia. Poszukiwanie i głoszenie prawdy - czyż nie jest to najpiękniejszy program dla wolnego człowieka? Oto postawa WOLNEGO CZŁOWIEKA, syna ziemi, jest to również nasza własna koncepcja anarchii.

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Marcel Renoulet
Anarchizm - Etyka antyautorytarna

Oryginalnie wydane w "L'Homme Libre" nr 119. Po polsku w drugim "Zeszycie Red Ratu"
(1999), tłum. Katarzyna Surmiak.

pl.anarchistlibraries.net